



Organ Korporacji Zakładów Graficznych i Wydawniczych na Ziemiach Zachodnich.

Ceny ogłoszeń i przedpłaty znajdują się na stronie ostatniej.

Telefon 2555

— Administracja i Redakcja: Poznań, Stary Rynek 4

— P. K. O. 202868

Korporacje

Zakładów Graficznych i Wydawniczych na Ziemiach Zachodnich

Na skutek nowej Ustawy Przemysłowej przekształcony został dotychczasowy Związek Zakładów Graficznych i Wydawniczych na Polskę Zachodnią z siedzibą w Poznaniu na Korporację.

Utworzona została osobna Korporacja na Województwo Poznańskie i osobna na Województwo Pomorskie. Śląsk obraduje nad utworzeniem Korporacji na Województwo Śląskie. Ogólnie w całym kraju tworzy się obecnie wojewódzkie Korporacje Graficzne, a równocześnie czyni się starania nad zespoleniem wszystkich Korporacji wojewódzkich w Centralnej Korporacji w Warszawie.

Dotychczasowi członkowie Związku przechodzą automatycznie na członków Korporacji.

Zakłady Graficzne, nie należące dotychczas do Związku, także zakłady, które wystąpiły z jakiegokolwiek powodu, lub zostały skreślone z Związku dotychczasowego, prosimy o wstąpienie do nowej organizacji tak ze względów na interes własny, jak i ze względu na dobro całego przemysłu graficznego, w którym dziś niekoniecznie wszystko się dobrze dzieje. Skuteczną obronę spraw graficznych gwarantuje tylko silna i solidarna Korporacja, reprezentująca bezwzględnie wszystkie zakłady. Dlatego apelujemy dziś do wszystkich: łączmy i bróńmy się.

Poniżej podajemy Statut Korporacji na Województwo Poznańskie:

STATUT

Korporacji Zakładów Graficznych i Wydawniczych na Województwo Poznańskie z siedzibą w Poznaniu.

§ 1.

Korporacja nosi nazwę: Korporacja Zakładów Graficznych i Wydawniczych na Województwo Po-

znańskie z siedzibą w Poznaniu. Zakres działania korporacji obejmuje województwo poznańskie.

Korporacja utworzona zostaje dla przemysłu graficznego i wydawniczego województwa poznańskiego.

§ 2.

Korporacja jest osobą prawną, może nabywać majątek ruchomy i nieruchomy, zawierać umowy, zaciągać zobowiązania, pozywać i być pozwaną.

Za zobowiązania Korporacja odpowiada całym swoim majątkiem.

§ 3.

Zadaniem Korporacji jest:

1. pielęgnowanie ducha łączności oraz utrzymywanie i podnoszenie godności zawodowej członków;
2. piecza nad utrzymaniem dobrego stosunku między członkami Korporacji a ich pracownikami, prowadzenie informacyjnych wykazów wolnych miejsc pracy w przedsiębiorstwach członków Korporacji oraz poszukujących takich miejsc pracy;
3. piecza nad sprawami młodzieży drukarskiej, pozostającej na nauce u członków Korporacji w zakładach graficznych na terenie województwa poznańskiego i rozstrzygania sporów, wynikłych ze stosunku nauki; tworzenie urzędzeń dla doskonalenia zawodowego, technicznego i moralnego członków Korporacji i ich pracowników oraz uczni przez zakładanie i popieranie szkół zawodowych, urządzanie odczytów, kursów i t. p.

§ 4.

Członkami Korporacji mogą być zakłady graficzne i wydawnicze reprezentowane przez swych właścicieli lub prawomocnych przedstawicieli; każdy zakład reprezentuje jeden głos.

§ 5.

Na mocy walnego zebrania Korporacji mogą być mianowane na członków honorowych Korporacji

także osoby, które dla Korporacji lub dla rozwoju przemysłu graficznego położyli szczególne zasługi.

Członkowie honorowi mogą brać udział w zebraniach Korporacji z głosem doradczym.

§ 6.

Zakłady, które chcą być przyjęte na członka Korporacji, zgłaszają zamiar przystąpienia do Korporacji pisemnie sekretarjatowi Korporacji, który zgłoszenie przedstawia zarządowi na najbliższym posiedzeniu.

O przyjęciu na członka zawiadamia zarząd Korporacji zgłaszającego się na piśmie, a w razie odmowy przyjęcia na piśmie bez zapodania powodów nieprzyjęcia na członka.

W razie odmowy przyjęcia na członka Korporacji, zgłaszający może się zwrócić do walnego zebrania.

§ 7.

Zakład przestaje być członkiem Korporacji z chwilą swego zamknięcia.

Każdy członek Korporacji może wystąpić z Korporacji po pisemnem zgłoszeniu wystąpienia na trzy miesiące przed końcem roku obrachunkowego. Występujący przestaje być członkiem z końcem roku obrachunkowego.

Rok obrachunkowy liczy się od 1. 4. do 31. 3. roku następnego.

§ 8.

Wykluczenie członka z Korporacji może nastąpić na wniosek zarządu na zasadzie uchwały walnego zebrania.

1. Jeżeli członek mimo wezwań zalega z uiszczeniem opłat przez przeciąg dłuższy niż 1 rok.
2. Jeżeli rozmyślnie działa na szkodę Korporacji czy też jej urządzeń, lub swoim postępowaniem przynosi uszczerbek godności stanu.

§ 9.

Każdy członek ma prawo korzystania z majątku lub urządzeń Korporacji na zasadzie przepisów niniejszego statutu. Członek płaci przy wstąpieniu do Korporacji wpisowe oraz roczną składkę wysokości wyznaczonej przez roczne walne zebranie.

Członkowie honorowi opłat żadnych na korzyść Korporacji nie ponoszą.

§ 10.

Sprawami Korporacji zawiadują:

1. Walne zebranie.
2. Zarząd.
3. Wydziały.

§ 11.

Walne zebranie Korporacji zwołuje starszy Korporacji lub podstarszy zapomocą pisemnych zaproszeń lub ogłoszenia w organie Korporacji na tydzień przed terminem walnego zebrania.

W razie, jeżeli zwołanie walnego zebrania przez starszego lub podstarszego jest niemożliwe, zwołać je może Władza Nadzorcza.

§ 12.

Zwyczajne walne zebranie Korporacji odbywa się raz w roku, w pierwszym kwartale. Nadzwyczajne walne zebranie uchwała Zarząd lub o ile tego zażąda pisemnie przynajmniej $\frac{1}{4}$ część członków, wskazując zarządowi cel zebrania.

§ 13.

Do ważności uchwał walnego zebrania konieczna jest obecność połowy członków.

Gdy zwołane walne zebranie nie mogło się odbyć z braku kompletu, członkowie, którzy na nie przybyli, mogą po upływie godziny przystąpić do prowadzenia obrad nad sprawami, znajdującymi się na porządku dziennym, oraz do powzięcia prawomocnych uchwał, w tych sprawach, do których uchwalenia statut nie wymaga bezwzględnie obecności pewnej minimalnej liczby uprawnionych do głosowania.

§ 14.

Uchwały zapadają większością głosów.

Powzięte na zebraniu uchwały zapisuje się w protokółarzu.

Protokół podpisuje starszy i sekretarz.

Prawo głosowania na walnem zebraniu oraz prawo wybieralności przysługuje pełnoletnim członkom Korporacji.

Nie posiadają prawa głosowania i wybieralności członkowie:

1. którzy skazani zostali za czyn karygodny, pociągający za sobą utratę zdolności do piastowania urzędu publicznego, i to aż do czasu odzyskania tej zdolności;
2. którzy wskutek zarządzenia sądowego są ograniczeni w zawiadywaniu swym majątkiem.

Członkowie Korporacji, którzy zalegają przez dłuższy czas z opłatami, mogą być przepisem statutowym wykluczeni od głosowania i wybieralności, dopóki zaległych opłat nie uiszczą.

§ 15.

Do zakresu działania walnego zebrania należy:

1. Wybór członków Zarządu oraz członków wydziałów,
2. rozpatrywanie sprawozdań z czynności Zarządu oraz rozpatrywanie i zatwierdzanie rocznych rachunków,
3. uchwalenie budżetu,
4. uchwała wniosków,
5. uchwalenie rozwiązania Korporacji lub likwidacji urządzeń utworzonych przez Korporację,
6. uchwalanie wydatków, które nie były przewidziane w budżecie,
7. uchwalanie w sprawach dotyczących majątku Korporacji, a w szczególności w sprawach wymienionych w art. 84 ustawy przemysłowej,
8. uchwalanie przepisów, dotyczących się szczegółowego regulowania nauki w przemyśle, w granicach rozporządzenia Ministra P. i H., wydanego w porozumieniu z Min. Pracy i Op. Społ.,
9. uchwalanie statutów dodatkowych oraz zmiany statutu Korporacji i statutów dodatkowych.

§ 16.

Wybór członków Zarządu odbywa się zapomocą kartek wyborczych lub przez aklamację o ile większość zebranych się na powyższe zgadza, przez oddzielne głosowanie na każdego z członków. Spis członków wybranego zarządu przesyła się Władzy Nadzorczej i instruktorowi Korporacji. Reklamacje przeciwko ważności wyboru Zarządu nadsyłać należy do Władzy Nadzorczej.

§ 17.

Zarząd Korporacji składa się ze starszego, podstarszego i 3 członków Zarządu, a mianowicie: sekretarza, skarbnika i 4 ławników.

Zarząd Korporacji obiera się na okres dwuletni. Po roku urzędowania ustępuje połowa członków Zarządu w drodze wylosowania, starszy głosowaniu nie podlega.

Ustępujący mogą być ponownie wybrani.

§ 18.

Starszy kieruje obradami Zarządu i podaje wniośki pod głosowanie. Uchwały Zarządu są ważne, o ile poparte są zgodą 4 członków.

Z wyniku obrad należy sporządzić protokół, który ma być podpisany przez przewodniczącego i sekretarza.

Na żądanie większości członków zarządu winien starszy w ciągu dwóch tygodni od dnia zgłoszenia żądania zwołać posiedzenie Zarządu.

§ 19.

Do zakresu działania Zarządu należą wszystkie sprawy, które nie są zastrzeżone przez walne zebranie.

Zarząd przyjmuje zawierane przez Korporację umowy o naukę, wydaje obu stronom odpisy umowy, wydaje uczniom na podstawie nauki świadectwa ukończenia nauki w przemyśle.

Za czynności powyższe pobierać będzie się opłaty, które ustali Walne Zebranie.

Zarządowi przysługuje także prawo nakładania na członków Korporacji kar porządkowych do wysokości 10,— zł po myśli § 92 Polskiej Ustawy Przemysłowej, o ile ci nie stosują się do przepisów statutu lub do uchwał Władz Korporacyjnych.

Grzywny wpływają do Kasy Korporacji.

§ 20.

Starszy Korporacji, zaopatrzony w legitymację urzędową, a w razie potrzeby jego zastępca, reprezentuje Korporację na zewnątrz, kieruje działalnością Korporacji, ma nadzór nad całym tokiem czynności. Wszelkie pisma wychodzące z Korporacji podpisuje wspólnie z sekretarzem.

§ 21.

Przy Korporacji utworzone zostały wydziały dla załatwienia spraw:

- tyczących się prowadzenia informacyjnych wykazów wolnych miejsc pracy w przedsiębiorstwach członków Korporacji;
- pieczy nad młodzieżą przemysłową, pozostającą na nauce u członków Korporacji na terytorjum Korporacji;
- wydawnictw gazetowych.

Wydziały te spełniają swe zadania w myśli uchwał walnego zebrania.

§ 22.

Przy zarządzaniu majątkiem Zarząd trzyma się ściśle zatwierdzonego przez walne zebranie preliminarza budżetowego.

§ 23.

Sprawami kasy zawiaduje skarbnik, który prowadzi prawidłowo księgi kasowe, inkasuje składki członkowskie i grzywny i czyni na miesiąc przed walnym zebraniem zestawienie dochodów i rozchodów, przedkładając je Zarządowi Korporacji.

§ 24.

Fundusze Korporacji, które nie są przeznaczone na pokrywanie bieżących wydatków, połączonych z wypełnianiem zadań Korporacji, muszą być umieszczone w sposób dający pupilarne bezpieczeństwo.

§ 25.

Wnioski o zmianę statutu i statutów dodatkowych winny być podane zarządowi na piśmie. Zmiana statutu Korporacji może być dokonana na nadzwyczajnym walnym zebraniu, o którym zawiadamia się członków pisemnie na 14 dni.

O nadzwyczajnym walnym zebraniu uwiadamia się Władzę Nadzorczą i Instruktora Korporacji.

Zmianę statutu może walne zebranie uchwalić.

Uchwały zapadają większością $\frac{2}{3}$ głosów, uprawnionych do głosowania, obecnych na zebraniu. Zmiany statutu posyła się po ich uchwaleniu do wiadomości Władzy Nadzorczej oraz celem zatwierdzenia do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego.

§ 26.

W razie dobrowolnego rozwiązania Korporacji, Zarząd przeprowadza likwidację spraw. W razie likwidacji winien majątek Korporacji być użyty przede wszystkim na zaspokojenie zobowiązań Korporacji, a pozostały czysty majątek winien być przekazany na cele ogólne odpowiadające interesom przemysłu graficznego.

W razie zarządzanego przez Władzę Nadzorczą rozwiązania Korporacji walne zebranie wyznacza specjalną komisję likwidacyjną, o ile wybrana komisja likwidacyjna należycie nie spełnia swych obowiązków przeprowadzić może Władza Nadzorcza lub osoba przez nią delegowana likwidację.

Władza Nadzorcza rozstrzyga w szczególności w sporach, tyjących się wyborów, wymiaru i poboru opłat korporacyjnych, oraz innych praw i obowiązków członków.

§ 27.

Wszelkie dotyczące Korporacji ogłoszenia umieszczone będą w „Przeglądzie Graficznym i Papierniczym” w Poznaniu.

§ 28.

Korporacja pozostaje pod nadzorem Magistratu miasta Poznania jako władzy przemysłowej I-ej instancji.

Władza ta ma dalej prawo wglądu każdego czasu w książki, rachunki, wykazy i księgi protokołów Korporacji, przeprowadzać rewizję kasy, oraz nakładać kary porządkowe, mianowicie nagany lub grzywny do 20 zł na starszego Korporacji lub jego podstarszego, jeżeli mimo ponownego wezwania nie uczyni zadość zleceniu władzy.

Grzywny wpływają do kasy Korporacji.

W razie znacznych nieprawidłowości w zawiadywaniu sprawami Korporacji Władza Nadzorcza może zawiesić w czynnościach członków Zarządu, przy równoczesnym wydaniu zarządzenia co do tymczasowego zawiadywania sprawami Korporacji przez inne osoby.

Od zarządzeń i orzeczeń Władzy Nadzorczej można się odwołać do władzy wojewódzkiej.

§ 29.

Instruktor Korporacji Przemysłowych ma prawo uczestniczyć w zebraniu Władz Korporacji oraz

informować się o spełnieniu przez Korporację zadań określonych jej statutem, Zarząd Korporacji winien udzielać instruktorowi żądanych wyjaśnień.

§ 30.

Władza przemysłowa wojewódzka może rozwiązać Korporację:

1. jeżeli statut Korporacji zawiera postanowienie sprzeczne z przepisami ustawowemi;
2. jeżeli działalność Korporacji jest sprzeczna z przepisami ustawowemi lub zagraża interesom publicznym;
3. jeżeli liczba członków Korporacji tak się zmniejsza, że Korporacja nie może spełniać swych zadań określonych statutem.

Od takiej decyzji wolno odwołać się Zarządowi Korporacji do Ministerstwa Przemysłu i Handlu.

Uchwalono na Walnem Zebraniu Związku Zakładów Graficznych i Wydawniczych na Polskę Zachodnią z siedzibą w Poznaniu, Okręg Poznański w Poznaniu.

Dnia 12 kwietnia 1928 r.

Zarząd:

Edward Pawłowski Bolesław Winiewicz
Jan Kuglin Edward Kręglewski Franciszek Kusz
w Poznaniu.

Kazimierz Ziętowski z Inowrocławia.

Józef Kawaler z Szamotuł. Józef Jondro z Ostrowa.

Wojewódzki Sąd Administracyjny

Ldz. 1438/28 S A

Zatwierdza się po myśli art. 196 lit. 2 ust. rozporządzenia Prezydenta Rzpl. z dnia 7 czerwca 1927 r. o prawie przemysłowem poz. 468 Dz. Ust. i przy zastosowaniu art. 95 ust. 2 i art. 99 rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 19 stycznia 1928 r. poz. 86 Dz. Ust.

Zatwierdzenie

Ldz. 1438/28 S A

W imieniu Wojewódzkiego
Sądu Administracyjnego

Pieczczę

Przewodniczący

(—) Mrávincsics

Poznań, dnia 28 czerwca 1928 r.

Gazety i gazeciarze w przyszłości.

Na łamach znanej gazety francuskiej, paryskiego „Journala”, ukazują się od roku 1910 bardzo ciekawe i poczytne artykuły i feljetony, pisywane z werwą dziennikarską i polotem literackim, pióra wybitnego dziennikarza i podróżnika Edwarda Helsey'a. Publicysta ten przepodróżował nie tylko całą Europę, lecz również Afrykę północną, Azję mniejszą oraz krainy przyległe do morza Czarnego, badając wszędzie na miejscu panujące stosunki ściśle i dokładnie, opisując następnie swe spostrzeżenia w zwykłym wspomnianej gazecie. Badacz to niecodzienny i głęboki myślici-

ciel oraz rutynowany dziennikarz. Jego opisy podróży stanowią cenną informację o nieznanym obszarze krajach i prawdziwą ucztę duchową dla czytelników gazety.

Pozatem Edward Helsey napisał szereg wybitnych dzieł i wygłasza konferencje. Na jednej z ostatnich swych konferencji zajął się charakterystyką współczesnego dziennikarstwa i wyłuszczył następujące ciekawe uwagi w tym przedmiocie:

„Dziennikarstwo po wielkich miastach jest pracą wysoce uciążliwą, która niestety niewiele donosi. Dziennikarstwo to zawód, o którym czytająca publiczność niezupełnie zdaje sobie sprawę, zabiera dziennikarzom niemal wszystkie czas i nie pozwala im wykorzystać wszystkich swych wiadomości, to znaczy wypowiedzieć wszystko, co by powiedzieć pragnęli. Stąd dziennikarz musi się poświęcać działalności zewnętrznej; z jednej strony by pomnożyć swe dochody, a z drugiej by upowszechniać swe idee.

Reporterka, sądzę, posiada tę zaletę, że zagadnienia, nad którymi szerokie koła publiczności czytającej gazety wcale by się nie zastanowiły lub zainteresowały, podaje jako żywotne problemy, zastępując dawniejsze studjum akademickie. Reporterka zamiast wyjaśniać rzeczy gruntownie, wysila się, by je „pokazać”. Ujemną stroną reporterki jest z konieczności pośpiech. To właśnie nie zezwala reporterowi przedstawić sprawy w perspektywie; często też reporter wprost oszałamia czytającą publiczność, umieszczając w nieładzie całość na pierwszym planie, co z góry już jest błędne, a nawet szkodliwe.

Największy trud rutynowanego reportera, chociaż podaje sprawy będące na czasie i objaśnia takowe barwnie, stanowi ustalenie zasadniczej linii przemyslanego przez siebie zagadnienia, nie gubiąc myśli przewodniej w szczegółach. Wyobraźmy to sobie jaśniej. Pewnego poranku czytelnik spostrzeżga, że któryś z współpracowników poruszył jakąś aktualną, palącą kwestję. Współpracownik staje się reporterem. Musi koniecznie być najszybciej poinformowanym i, żeby doskonale wykonać swe zadanie, codziennie przynosić szereg wiadomości sensacyjnych, uderzających, z ostatniej chwili, by informować i zainteresować, wprost zaskoczyć niemi publiczność. Dalszem jego zadaniem, żeby wszystkie zebrane wiadomości podawał we formie żywej, barwnej a różnorodnej, słowem zaciekawiającej czytelnika do tego stopnia, ażeby stale jego artykuły i informacje czytywał. Przez to jednakże nie wykonał jeszcze bynajmniej w całej pełni zadania swego; zadanie jego bowiem nie polega tylko na informowaniu czytelników i zainteresowaniu ich, lecz głównie na tem, ażeby zrozumieć poruszoną przez niego sprawę. Jeżeli reporter nie zwraca na to uwagi, lub jeżeli nadaje artykułom swym cechę chaotyczności, co współcześnie jest „moderne”, atoli równocześnie szkodliwe, gdyż należy wtajemniczyć wszystkie klasy społeczne w dane poważne zagadnienie społeczne”.

Następnie Helsey przepowiada przyszłość gazety i piszących takowe redaktorów w sposób, który niewątpliwie wielu czytelników zastanowi, a może nawet zdziwi:

„Nie wierzę w przyszłość zawodu dziennikarskiego, jestem bowiem przekonany, że ludzie stopniowo będą coraz to mniej czytali. Przebiegną wyrazistsze tytuły artykułów (już to czynią — przyp.), większość spraw aktualnych w przyszłości podawaną im będzie w obrazkach i bez tekstu przez telewizję. Artykuły znikną. O sprawach bieżących, intere-

sujących szerokie koła, publiczność dowiadywać się będzie przy pomocy dwu zainstalowanych już obecnie środków, posiadających niezwykłą przyszłość rozwoju i zastosowania: ekran i megafon. Widzę więc gromadzenie się elity umysłowej, jak to bywało w czasach średniowiecza; dziennik w dzisiejszym tego słowa znaczeniu przestanie istnieć. Autorowie będą pisywać dzieła dla wykształconej, ale nielicznej publiczności“.

Tyle ciekawe bądź co bądź przepowiednie paryskiego dziennikarza Hefsey'a, których tak bez zastanowienia zignorować nie można. Zapowiedziany okres bowiem już się zapoczątkował; na przykład radio... Nietylko informacje polityczne i gospodarcze, stan giełdy, artykuły naukowe we formie prelekcji, również sprawozdania sportowe, a w końcu, we formie „nadprogramu“ również inseraty. Kto posiada w domu radio, chociaż najskromniejszy detektor, codziennie słyszy o wieczorowej godzinie zapowiedź: „A teraz wygłosi pan Janusz Warnecki, artysta teatru, nadprogram“... I sypią się, co prawda jeszcze bynajmniej nie z rogu obfitości, lecz ze słuchawki lub głośnika mówione inseraty, na przykład Rogozińskiego z czternastu głoskami „r“, również Kazimierza Grrrregera i inne, przeplatane mniej lub więcej udatnemi dowcipami, porównaniami, a nawet elegijnemi deklamacjami, osiągającemi ten skutek, że młodsze, a może i starsze dziewice temu pierwszemu w Poznaniu redaktorowi falowych inseratów nadsyłają listy pełne uznania i zachwytu... Lecz bywało też, że napływały listy zupełnie inne, te już zapewne nie od pici pięknej...

Postęp niby fortuna kołem się toczy. Záb czasu nie oszczędzi pewnie i gazety, a co za tem idzie, wydawcy, drukarza i redaktora. Poczujemy się atoli tem, że znikną przynajmniej, nolens volens, także dekrety i kary prasowe oraz konfiskaty...

Z chwili bieżącej

Dzieje biblioteki Kasprowicza. Z polecenia magistratu Lwowa udali się dr. Radecki i Rudolf Mękicki do Poronina w celu przewiezienia cennej biblioteki poety Kasprowicza do Lwowa. Biblioteka zmarłego poety, obfitująca w rzadkie i cenne dzieła, najdroższy jego skarb, znajduje się dotychczas w jego willi Harendzie.

Bajońskie sumy za pierwsze wydanie dzieł Szekspira. W Londynie odbył się w tych dniach w sali licytacyjnej „Socheby“ przetarg starych dzieł. Po między innemi sprzedano tom oryginalnego wydania dzieła Szekspira z r. 1632, za kolosalną sumę 80 500 funtów szterlingów. Zaznaczyć należy, że przed sześciu laty taki sam tom sprzedano za 100 funtów szterlingów tylko. Osiągnięcie tak poważnej sumy — przeszło 3 miliony złotych — jest tem bardziej znamienne, że w obecnie sprzedanym tomie brakuje czterech kartek.

Wystawa państwowej akademii sztuk graficznych w Lipsku. Wystawa otwartą została w dniu 1 lipca; eksponaty są tak liczne, że zajmują nietylko parter, lecz pierwsze i drugie piętro. Wystawione są prace słuchaczy akademii sztuk graficznych, jakoto: malowidła, akwarele, wzory ozdoby książki, iustracje, oprawy książek, rysunki nowych wzorów pisma, plakaty, wzory na opakowania artystyczne oraz inne prace z zakresu stosowanej sztuki graficznej. Celem

wystawy graficznej jest danie poglądu na działalność państwowej akademii sztuk graficznych.

Drukarz prezydentem parlamentu niemieckiego. Ponownie wybrany prezydentem „Reichstagu“ w Berlinie poseł Paweł Loebe, jest, jak podaje czasopismo niemieckie „Der Abend“, zawodowym zecerem.

„Cech poetów“ polskich. W domu poety L. H. Morstina w Pławowicach pod Płoszowicami odbył się na początku czerwca zjazd następujących poetów i poetek: Marji Górskiej, Marji Pawlikowskiej, Jarosława Iwaszkiewicza, Jana Lechonia, Antoniego Słonimskiego, Leopolda Staffa, Juljana Tuwima, J. Wittlina, Emila Zegadłowicza. Uczestniczył też jako gość w zjeździe bawiący w Polsce literat francuski Paweł Casin.

Zjazd trwał przez trzy dni; wynikiem obrad było założenie „Cechu Poetów“, który zajmować się ma sprawami fachowemi. Zjazdy tego cechu odbywać się mają rokrocznie. Przyszły zjazd poświęcony zostanie uczczeniu pamięci Jana Kochanowskiego i przygotowaniu obchodu 400 letniej rocznicy jego urodzin.

Założenie „cechu poetów“ w Polsce spotkało się z krytyką, a nawet zgryźliwemi uwagami w kołach miarodajnych; w czasie, gdy drukarzy zalicza się w czambuł do przemysłu, poeci zakładają cech... Cechmistrza jeszcze nie obrano. Czyżby istniał zamiar wznowienia niemieckiego cechu średniowiecza — „Meistersingerów“?

Rekord dziennikarski. Dotychczas posiadał rekord pośpiechu dziennikarskiego w przedmiocie przesyłania wiadomości o wynikach walk sportowych po przez ocean Atlantycki pewien współpracownik wydawnictwa amerykańskiego „American Telegraph Company“, który wiadomość o zwycięstwie Dempsey'a nad Carpentierem doniósł był z Nowego Jorku do Europy w przeciągu 59 sekund. Rekord ten został obecnie obalony przez reportera wydawnictwa „Diario“ w Buenos Aires, który wynik olimpijskiego meczu piłki nożnej pomiędzy Argentyną a Urugwajem doniósł był z urzędu telegraficznego „Stadion“ w Amsterdamie do Buenos Aires w przeciągu tylko 52 sek.

Kongres literatów proletarjackich w Rosji sowieckiej. Na pierwszym kongresie stowarzyszenia literatów proletarjackich w Rosji sowieckiej, które liczy 4300 członków, uchwalono zjednoczyć wszystkie stowarzyszenia literatów proletarjackich Ukrainy, Białorusi, Transkaukazji, Usbeskistanu i Turkmenistanu. Do zjednoczenia tego przyłączyło się także stowarzyszenie literackie „Kuźnia“, które w pośród swych członków liczy wielu znamienitych literatów. Głównymi zadaniami nowopowstałego zjednoczenia literackiego według uchwał kongresu ma być zjednoczenie wszystkich sił literatury proletarjackiej, walka przeciwko nieuznawaniu nowoczesnej literatury rosyjskiej w stosunku do starych wartości kulturalnych i koryfeuszów literatury beletrystycznej, krzewienie krytyki marksistowskiej, rozwój w treści swjej proletarjackiej, formalnie jednakże narodowej literatury itp.

W pierwszym tym kongresie literatów proletarjackich Rosji sowieckiej brali udział przedstawiciele przeszło 30 narodowości.

Doskonale zorganizowana gazeta amerykańska. W Hawana założył senior Alfredo Hornedo przed sześciu laty dziennik „El Pais“ (Kraj), który pod względem technicznym wywołuje podziw kół fachowych,

od pewnego czasu bowiem codzienne pismo to wychodzi niemal równocześnie w dwóch oddalonych od siebie na 200 klm. miejscowościach, w Hawanie i Santa-Clarze.

Odbywa się to w następujący sposób: Codziennie o godzinie 4,15 po południu samochód odwozi z wydawnictwa w Hawanie stereotypy dwudziestostroniowego wydawnictwa do najbliższej położonego lotniska, skąd w 15 minutach jeden z samolotów wydawnictwa „El Pais“ odwozi stereotypy do Santa Clara. Punktualnie o godzinie 7 wieczorem w gmachu wydawnictwa „El Pais“ w Santa Clara maszyny rotacyjne drukują gazetę w licznych tysiącach egzemplarzy, rozpowszechnianych następnie po całej wschodniej Kubie.

Najstarsze drukarnie w Erfurcie. W tych dniach odsłonięto na dwóch starożytnych domach w Erfurcie tablice pamiątkowe. Na pierwszej z tych tablic brzmi następujący napis (w tłumaczeniu): „W tym, w roku 1459 zbudowanym domu „Pod złotą gwiazdą“ wykonano w roku 1473 pierwszy druk w Erfurcie“. Pierwszy druk erfurcki był listem odpustowym, który właściciel tego domu, handlarz wina i radca miejski Jan Funke kazał wydrukować, czego dokonali prawdopodobnie drukarze wędrowni. Był to pierwszy, najstarszy z rzędu druk w całych Niemczech północnych. — Drugą tablicę pamiątkową umieszczono na domu „Pod czarnym rogiem“, gdzie się mieściła druga z rzędu najstarsza drukarnia w Erfurcie, przy ulicy Michaeli-strasse nr. 48. Napis tablicy pamiątkowej (w tłumaczeniu) brzmi następująco: „Dom pod czarnym rogiem“. Najslawniejsza drukarnia w Erfurcie około 1500 r.“ W tej drukarni wykonali drukarze Mahler i Schenk pierwsze ważniejsze dzieła literatury ewangelickiej, pierwszy śpiewnik luterski zwany „Euchoridon“, dalej księgi matematyczne Adama Riesego i higieniczny podręcznik kucharski, pierwszą książkę greckimi literami w Niemczech.

Zwalczanie literatury pornograficznej w Hiszpanji. Podczas rozpraw narodowego zgromadzenia w Madrycie oświadczył hiszpański minister spraw wewnętrznych w odpowiedzi na interpelację w przedmiocie szerzącej się w całym kraju literatury pornograficznej, że w ostatnim czasie władze hiszpańskie skonfiskowały 140 000 egzemplarzy wydawnictw pornograficznych; sprzedawców tych książek spotkał szereg kar.

Na co służą cenne dzieła w Rosji sowieckiej. Nieuczciwi urzędnicy biblioteki w Sewastopolu od szeregu lat systematycznie sprzedawali kupcom cenne dzieła, które ci używali do zawijania śledzi. W ten sposób ubyłoby biblioteczne wymienionej około 26 000 tomów dzieł starodawnych, pomiędzy innymi także słynne dzieła Spinozy, Kanta i Buckle.

Sprawa wydała się teraz dopiero. Szereg urzędników wydano z biblioteki i wszczęto przeciwko nim śledztwo.

Przetarg cennych książek i sztychów kolorowych w Berlinie. W instytucie Pawła Grauego w Berlinie odbył się w tych dniach przetarg cennych ilustrowanych dzieł francuskich oraz angielskich i francuskich sztychów kolorowych z XVIII stulecia. Za cenne dzieła francuskie z tego stulecia uzyskano sumy następujące: Metamorfozy Owida, 4 tomy oprawne w marokiny czerwone, drukowane w Paryżu 1767 do 1771 r. — 24 600, a za cztery tomy La Bordego „Choix de chansons, mises en musique“, wydane w Paryżu 1773 roku 17 000 marek. Za wydawnictwa Moliéra z roku 1773, sześć tomów, z miedziorytami Mareau la

jeune ofiarowano 12 500; za poszukiwany Atlas Maritime, Paryż 1764 roku, 2 200 marek; za bajki la Fontaine'a, Paryż 1755—1759 r., 13 500 marek; za dzieło „Le temple de Guide“ Montesquien'a Paryż 1772 roku 2 000 marek; za dwutomowe dzieło pism Tassa, wydane w latach 1784—1786 z dedykacją księciu Oettingen-Wallerstein, 800 marek; za dzieła Woltera wydane w latach 1785—1789 razem 1350 marek niemieckich.

Z kolekcji sztychów kolorowych kosztowały: 14 kart „Cries of London“ Franciszka Wheatley'a razem 23 700 marek; za sztychy Williama Warda, wyobrażające damę, dziewczynkę, cyganiatko, od 180 do 3050 marek; dwa sztychy Morlanda w kolorach drukowane „Gathering Fruit“, razem 3100 marek, a dwa inne sztychy tego mistrza „The Fruits of early Industry & Oeconomy“ 3650 marek; za sztychy mistrza francuskiego Janineta „Colonade et jardins du Palais Medicis“ od 220 do 2300 marek, a za dwa sztychy Descourtisa „L'Amant surpris“ 4250 marek.

Stuletni jubileusz Biblioteki Raczyńskich w Poznaniu przypada w roku 1929. Z tego powodu odbędzie się drugi zjazd bibliotekarzy w Poznaniu (pierwszy zjazd odbył się podczas Zielonych Świąt we Lwowie, z okazji rocznicy „Ossolineum“).

Cenny dar dla Ossolineum. Wiceprezes towarzystwa dziennikarzy we Lwowie, Karol Kucharski, podarował bibliotecze „Ossolineum“ papiery historyka i dziennikarza Henryka Schmidta, z lat 1811 — 1883, zawierające korespondencję z Smolką, Siemieńskim, Ujejskim, Kraszewskim, Gillerem oraz innymi działaczami, literatami i uczonymi.

Biblioteka polska w Rzymie. Umieszczona w Hospicjum pod wezwaniem św. Stanisława biblioteka polska, zajmująca cztery pokoje na parterze, przeniosła się w tymże gmachu do obszernego lokalu złożonego z dwunastu pokoi, które ks. metropolita Sapięha, zarządca Hospicjum, przeznaczył dla zbiorów biblioteki polskiej w Rzymie.

Z techniki biblioteki państwowej w Berlinie. Największa biblioteka w Niemczech, pruska państwowa biblioteka, zaprowadziła specjalny wydział dzieł technicznych dla potrzeb informacyjnych inżynierów, ażeby w ten sposób z całych sił przyczynić się do rozwoju wiedzy technicznej w interesie krajowego przemysłu. W wielkiej sali pruskiej biblioteki państwowej urządzono czytelną specjalną, obficie zaopatrzoną w najwybitniejsze dzieła techniczne różnego rodzaju; również znajdują się tam wszystkie wybitne czasopisma techniczne do bezpłatnego użytku. Sporządzony katalog dzieł i czasopism technicznych zawiera dotychczas 408 tytułów. Z dzieł technicznych gromadzone i do przeglądu przeznaczone bywają wszystkie najnowsze wydawnictwa, z czasopism technicznych natomiast roczniki za ostatnie 5 lat. Wyboru dzieł i sporządzenia katalogu dokonał były naczelny bibliotekarz akademii technicznej w Berlinie, profesor H. Simon.

Zaprowadzenie podobnych, praktycznych bibliotek technicznych zaleca się także u nas w Polsce.

Nowe, 5 złotych, monety brzęczące. Z Warszawy donoszą, że mennica państwowa zaczęła bić nowe monety brzęczące i to pięcioletowe srebrne i jednozłotowe niklowe. Nowe te monety brzęczące ukażą się w obiegu już w lipcu roku bieżącego. Czy jednozłotowe monety srebrne wycofane zostaną z obiegu dotychczas nie wiadomo.

PRZEGŁĄD PAPIERNICZY

Organ Stowarzyszenia Polskich Kupców Papierniczych w Poznaniu

Z Stowarzyszenia Polskich Kupców Papierniczych w Poznaniu.

W poniedziałek, dnia 2 lipca wieczorem o zapowiedzianej godzinie odbyło się zebranie nadzwyczajne poświęcone wzajemnej informacji w sprawach handlowych, ogół kupiectwa papierniczego obchodzących. Zebranie zagałę i obradom przewodniczył w zastępstwie prezesa p. W. Jarosza wiceprezes p. Czosnowski.

W pierwszym rzędzie omówiono pochwalnie nowy cennik, wydany przez firmę E. Kreglewski Sp. Akc. w Poznaniu, który stanowi dla wszystkich stowarzyszonych kupców papierniczych cenną informację, mianowicie dla tego, że zawiera ceny orientacyjne.

Następnie omówiono przebieg zabawy stowarzyszonych kupców papierniczych, odbytej w Starołęce. Pomimo niekorzystnej pogody stawilo się liczne grono członków i zaproszonych gości. Komitet zabawy złożony z pań Nowakowskiej i Chmielewskiej oraz p. dyrektora Grzebiliszewskiego, dołożył wiele starań i przyczynił się do tego, że przebieg zabawy był bardzo sympatyczny. Zbiory z zabawy wyniosły około 430 złotych, tak że wydatki na urządzenie zabawy niemal zupełnie się pokryły.

Wiceprezes p. Czosnowski wyraził komitetowi pełne uznanie za urządzenie zabawy. Przebieg nie obył się coprawda bez drobnych usterek, spowodowanych nieproszonymi gośćmi, których na żadnej zabawie zresztą nie braknie, całość jednakże wypadła wspaniale. O ile stowarzyszenie postanowi urządzać zabawę zimową porą, wówczas komitet składać się powinien z więcej, aniżeli z trzech osób. Biletów wydano około 110.

Następnie omówiono sprawę zbliżającego się sezonu szkolnego; szkoły rozpoczną czynność swą w całej Polsce z dn. 3 września. Ponieważ dotychczasowy kurator Okręgu Szkolnego Poznańskiego, p. Chrzanowski, poszedł na emeryturę, przeto zastanowić się trzeba nad sposobami, jakby załatwić sprawę handlu uprawianego przez nauczycielstwo, który zagraża skromnemu bytowaniu drobnych kupców papierniczych. Ponieważ skargi wniesione swego czasu przez stowarzyszonych kupców papierniczych przez kuratorium szkolnego okręgu poznańskiego ostatecznie załatwione nie zostały, przeto postanowiono w tej sprawie poczynić dalsze starania i kroki. Sprawę tę powierzono wiceprezesowi p. Czosnowskiemu do załatwienia.

Przy tej sposobności nadmieniono, że żona pewnego nauczyciela, handlująca przyborami szkolnymi, wykupić musiała patent i opłacać będzie musiała wszelkie podatki handlowe. W tam upatruje się częściowy skutek dotychczasowych zabiegów na niwie starań o usunięcie handlu artykułami przez osoby w szkolnictwie ustanowione.

Ponieważ firma Iskra Karmański ceny za wyroby swe podwyższyła, a niebawem uczyni to, jak na zebraniu oświadczone, również firma Leszczyńskiego, przeto koniecznem jest przyspieszenie nade-

śłania opracowanego w Warszawie, ogólnego na całą Polskę cennika sprzedaży detalicznej. I tę nader dla stowarzyszenia ważną sprawę powierzono zarządowi do spiesznego załatwienia.

Po poufnej wymianie informacji w przedmiocie powstania w Polsce koncernu papierniczego i równocześnie związku hurtowników papieru, tok obrad się wyczerpał i wiceprezes p. Czosnowski zebranie solwował.

Następne zebranie odbędzie się w poniedziałek, dnia 6 sierpnia.

Notatki

Nowa organizacja papiernicza w Polsce. Z Warszawy donoszą nam: W celu skuteczniejszego przeciwstawienia się różnym niezdrowym objawom życia gospodarczego w swej branży, miarodajne firmy papierniczo-piśmiennicze zrzuciły się w „Związek Wytwórców Gałęzi Papierniczo-Piśmienniczej” na całą Rzeczpospolitą Polską i w. m. Gdańsk.

Związek ma na celu: Rozwój i doskonalenie przemysłu krajowego, zmierzające do samowystarczalności, ujednolajnienie wytwórczości i uzdrowienie zasad handlu w zakresie swej gałęzi, wśród wytwórców i odbiorców, solidarne zwalczanie nieuczciwej konkurencji we wszystkich jej formach i przejawach,

Vangerow

**Odczynnikowy
papier czekowy**

**uniemożliwiający
każde fałszerstwo**

Paul Vangerow G.m.b.H.
Wrocław - Breslau 4
Zat. 1886 - Schliessfach.

jak również wszystkiego, co jest przeciwne dobremu zwyczajom kupieckim, solidarne postępowanie wobec wszystkich, godzących w sposób nieuczciwy w interesy członków Związku, wzajemne informowanie się członków Związku w sprawach kredytowych, o zdolności płatniczej odbiorców i t. p., badanie koniunktur w kraju i zagranicą, oraz rozwój rodzimej wytwórczości.

Jako założyciele, Statut Związku podpisały firmy: Tow. Akc. J. Franaszek w Warszawie, R. Hawelka i Syn w Warszawie, Iskra i Karmański w Krakowie, „Kopernikus“ Sp. z o. o. w Warszawie, Tow. Akc. Edward Kreglewski w Poznaniu, M. Leszczyński i S-ka Sp. Akc. w Warszawie, Tow. Akc. St. Majewski i S-ka w Pruszkowie, Sp. Akc. Nasz Sklep-Urania w Warszawie, Sp. Akc. „Splaw“ w Warszawie, G. Szyller w Warszawie, Sp. Akc. K. Wasilewski i S-ka w Warszawie.

Z ruchu wydawniczego

Polska Gazeta Introligatorska. Ukazała się w Poznaniu „Polska Gazeta Introligatorska“; jako wydawcy figurują dr. Ludwik Rządowski i Ignacy Kozłowski, a jako redaktor odpowiedzialny Stanisław Haremza, wszyscy w Poznaniu. Drukowano w oficynie Drukarni Rolniczej P. G. w Poznaniu.

Ocenę wydawnictwa podamy w następnym numerze.

O Litografii. Nakładem Wł. Łazarskiego w Warszawie wydał J. Muszkowski dzieło „O Litografii“ Jana Sierzyńskiego, który je napisał był przed stu laty, a które jeszcze dzisiaj pożytecznym ma być dla zainteresowanych kół fachowych.

Wiadomości z firm

Walenty Strecker, Drukarnia i Sprzedaż Artykułów Pisemnych, Katowice. Firmę zapisano w rejestrze handlowym sądu powiatowego w Katowicach. Właścicielem firmy jest Walenty Strecker, kupiec w Katowicach.

Wielkopolska Papiernia, Tow. Akc., Bydgoszcz. W rejestrze handlowym sądu powiatowego w Bydgoszczy zapisano, że Leon Sułkowski został z zarządu odwołany.

„Drukarnia Polska“, Zakłady Graficzne, Sp. Akc., Warszawa. Firma ogłosiła bilans na 1 stycznia 1928 r., figurujący w stanie czynnym i biernym ogólną sumą 1 771 628,54 złotych. — Pozycja stanu czynnego: kasa 8 323,15 zł; weksle 11 626,54 zł; materiały 86 826,38 zł; dłużnicy i wierzyciele 324 687,86 zł; administracja domu 16 973,47 zł; nieruchomości 287 583,51 zł; maszyny, przyrządy i czcionki 923 tys. 284,66 zł; urządzenia 19 158,10 zł; ruchomości 32 tys. 164,05 zł; sumy przechodnie 61 000,82 zł. — Pozycja stanu biernego: kapitał zakładowy 495 000 zł; kapi-

tał rezerwowy na powiększenie kapitału zakładowego 72 000 zł; dłużnicy i wierzyciele 850 208,74 zł; sumy przechodnie 37 651,85 zł; zysk za 1927 rok 268 tys. 409,62 złotych.

Rachunek strat: dłużnicy i wierzyciele 4 918,82 zł; roboty drukarskie 1 210 750,47 zł; remont maszyn i instalacji 15 230,04 zł; koszty handlowe 119 011,96 zł; podatki państwowe i komunalne 54 027,37 zł; procenty 45 258,41 zł; administracja domu 34 435,46 złotych. Rachunek zysków: roboty drukarskie 1 663 542,06 zł; materiały 25 710,12 zł; administracja domu 62 036,18 zł; maszyny, przyrządy i czcionki 650 zł; sumy przechodnie 103,79 złotych.

Edward Kreglewski, Tow. Akc., Poznań. Firma ogłosiła bilans na 31 grudnia 1927 r., figurujący w stanie aktywnym i pasywnym ogólną sumą 1 070 517,37 złotych. — Pozycje stanu aktywnego: Banki i P. K. O. 7 237,65 zł; dłużnicy 201 554,30 zł; gotówka 4 432,92 zł; weksle odbiorców 83 967,66 zł; papiery wartościowe 3 746,50 zł; zapasy towaru i surowca 367 585,44 zł; maszyny i ruchomości 262 012,90 zł; nieruchomości 139 980 złotych. — Pozycje stanu pasywnego: kapitał akcyjny 300 000 zł; kapitał zapasowy 32 656 zł; rezerwa specjalna 33 291 zł; specjalny fundusz amortyzacyjny 108 000 zł; rachunek amortyzacji maszyn 78 286,75 zł; rachunek amortyzacji budynków 12 084,40 zł; Bank Związku Spółek Zarobkowych 41 037 zł; wierzyciele 232 563,84 zł; weksle własne 88 820 zł; redyskonto weksli 79 067,66 złotych.

Rachunek strat: koszty 640 015,08 zł; procenty 14 557,09 zł; 10 proc. amortyzacji maszyn 25 566,41 zł; amortyzacja budynków 6 037,20 zł; administracja nieruchomości 6 170,68 złotych. — Rachunek zysków: zysk z 1926 roku 632,76 zł; zysk towaru, zysk brutto 774 842,24 złotych. — Czysty zysk wynosi 64 720,72 zł.

Podatki i opłaty stemplowe firmy wynosiły 97 421,74 zł; świadczenia socjalne 17 569,41 zł; robocizna 188 120,95 zł; pensje i gratyfikacje 122 131,51 zł; koszty handlowe 70 999,28 złotych.

Nowowerkowska Fabryka Papieru, Sp. Akc. Spółka ogłosiła bilans za rok 1927, figurujący w stanie aktywnym i pasywnym ogólną sumą 1 448 190,40 złotych. — Pozycje stanu aktywnego: kasy 677,98 zł; maszyny 1 217 568,48 zł; nieruchomości 198 804,07 zł; ruchomości 2 191,10 zł; środków transportowych 1 931,62 zł; kaucji 12,09 zł; papierów wartościowych 520 zł; weksli 4 425 zł; dłużników 2 283,20 zł; strat za 1926 rok 19 776,85 złotych. — Pozycje stanu pasywnego: kapitał zakładowy 220 000 zł; kapitał amortyzacyjny 14 000 zł; wydane weksle 170 828,24 zł; wierzyciele 1 043 362,16 złotych.

Rachunek strat: pensje 12 750 zł; podatki 1 831,32 zł; ubezpieczenie pracowników 629,40 zł; remont mieszkań 396,50 zł; koszty handlowe 12 502,18 zł; procenty 9 724,66 zł; różnica kursu 60 365,55 zł; kapitał amortyzacyjny 8 554 zł; straty na 1 stycznia 1927 r. 9 421,65 złotych. — Pozycje zysków: tenuta dzierżawna 115 003,24 zł; różne dochody 1 172,02 złotych.

Ogłoszenia: $\frac{1}{4}$ strona 80 zł, $\frac{1}{2}$ str. 40 zł, $\frac{1}{8}$ str. 20 zł, $\frac{1}{16}$ str. 10 zł, $\frac{1}{32}$ str. 5 zł, $\frac{1}{64}$ str. 2,50 zł. Na str. I okładki 100%, na stronie II, III i IV okł. 50% więcej. Dla poszukujących posad 50% opustu. Numery okazowe i dowodowe opłaca się. Ogłoszenia przyjmuje się do środy rana godz. 9.

Przedpłata kwartalna 6,00 zł,
miesięczna 2,00 zł, z dostawą
w dom. Numer pojedynczy 50 gr.

--- Konto czekowe P. K. O. Nr. 202 868 ---
Wydawca: Korporacja Zakładów Graficznych
i Wydawniczych na Wojew. Poznańskie z siedzibą
w Poznaniu, Stary Rynek Nr. 4. Telefon 25-55.
Redaktor odpow.: Teodor Kryg w Poznaniu.
Rękopisów niezamówionych nie zwracamy.